

KUBAŃCZYK, ZŁE SNY (FT KARTKY)

ciągle gonią mnie te złe sny
ciągle gonią mnie te złe sny
ciągle gonią mnie te złe sny
ciągle gonią mnie te złe sny

ciągle gonią mnie te złe sny
chcę się z tobą ciągle pieprzyć
znowu wypalam te bletki
xanax nie pomaga wierz mi
ciągle gonią mnie te złe sny
chcę się z tobą ciągle pieprzyć
znowu wypalam te bletki
xanax nie pomaga wierz mi

znowu walone 200-setki
widzę światła tej bem-ki
no i wierz mi
wtedy miałem być na pętli, teraz lżej mi
ona jest jak kot
wygoi wszystkie nerwy
i bardzo mocno w nocy chce się za mną pieprzyć
w nocy chce się za mną pieprzyć
choć wszyscy myślą że jesteśmy grzeczni
a na pozór gramy swoje gierki
to nikt nie kuma mnie jak moja bejbi

to moja druga szansa od życia
na jednym koncercie już miałem odpływać
przyjaciel przyjechał na Wrocław mnie zabrał
aż 400 klocków bo do Szczecina
w trasie cały czas rozkmina
bo to za czym tęsknie to moja rodzina
przypały to miałem tu ciągle
a teraz jak jesteś to me całe życie zmieniłaś

ciągle gonią mnie te złe sny
chcę się z tobą ciągle pieprzyć
znowu wypalam te bletki
xanax nie pomaga wierz mi
ciągle gonią mnie te złe sny
chcę się z tobą ciągle pieprzyć
znowu wypalam te bletki
xanax nie pomaga wierz mi

[KARTKY:]
wczoraj brakowało mi cię bardziej niż dziś
bo dzisiaj smakowało tym nowym kimś
i jest mi głupio, dużo bardziej za sny
które spełniałem tu na oślep jak zły
i chciałabym znowu z tobą nakręcić film
pobawię się przy nim, bo jesteś jak nikt
nie chce tych kobiet co na chwile chcą blichtr
a potem znów musze oglądać ich łyzy
wczoraj pasowałem tutaj bardziej niż dziś
mimo że nie miałem, a leciałem kwit
dziś chciałbym wrócić, choć banalnie to brzmi
tobie zabiorą dużo więcej niż mi

przemierzamy nocą miasto
trzymasz w furze mnie za rękę, audi quattro
jak wchodzimy do galerii wszyscy patrzą
na domówkach wyłączony każdy iphone
zginę pierwszy żeby nie tęsknić tak bardzo
żeby nie tęsknić tak bardzo

z toba bejbi mogę obrabować kantor
choć w mojej głowie złe pomysły łażą
a w koszmarach już widziałem siebie z tamtą
siebie z tamtą
lecz przeszedłem przez to bagno
moja psycha nie sprowadza mnie już na dno

ciągle gonią mnie te złe sny
chcę się z tobą ciągle pieprzyć
znowu wypalam te bletki
xanax nie pomaga wierz mi
ciągle gonią mnie te złe sny
chcę się z tobą ciągle pieprzyć
znowu wypalam te bletki
xanax nie pomaga wierz mi

[KARTKY:]
powiedz mi jak dorosnąć
kiedy wokół nas samorodność
dopada nad ranem, szalonym jak ten
i szeptem ci na ucho
będzie gorzej niż źle
powiedz mi jak dorosnąć
kiedy wokół nas samorodność
dopada nad ranem, szalonym jak ten
i szeptem ci na ucho
będzie gorzej niż źle